

**Sygnatura akt VIII C 373/18**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2018 roku

**Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny** w składzie:

Przewodniczący S.S.R. Małgorzata Sosińska-Halbina

Protokolant Przemysław Staszczuk

po rozpoznaniu w dniu 19 września 2018 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego Niestandaryzowanego Funduszu Sekurytyzacyjnego z siedzibą w G.

przeciwko A. S.

o zapłatę

1. umarza postępowanie w zakresie kwoty 71,62 zł (siedemdziesiąt jeden złotych sześćdziesiąt dwa grosze);
2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 4.074,16 zł (cztery tysiące siedemdziesiąt cztery złote szesnaście groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 2 sierpnia 2017 roku do dnia zapłaty;
3. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
4. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 615,92 zł (sześćset piętnaście złotych dziewięćdziesiąt dwa grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 373/18

## UZASADNIENIE

W dniu 1 sierpnia 2017 roku powód – (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny z siedzibą w G., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wytoczył przeciwko pozwanej A. S. w elektronicznym postępowaniu upominawczym powództwo o zapłatę kwoty 6.175,28 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 2 sierpnia 2017 roku do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód podniósł, że przedmiotowa wierzytelność powstała w wyniku zawarcia przez pozwaną z (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w O. w dniu 7 lutego 2017 roku umowy pożyczki nr (...). Pozwana nie wywiązała się z przyjętego na siebie zobowiązania. W dniu 7 marca 2017 roku pierwotny wierzyciel dokonał przelewu przysługującej mu wierzytelności na rzecz powoda, o czym powód zawiadomił pozwaną. Ponieważ pozwana nie wywiązywała się z zawartej umowy, ta została wypowiedziana.

Łączna wartość przedmiotowej wierzytelności wynosi 6.231,47 zł, w tym: 3.000,00 zł tytułem niespłaconego kapitału, 122,30 zł suma odsetek umownych stanowiących część odsetkową niespłaconych rat pożyczki do dnia wypowiedzenia umowy, 52,74 zł suma odsetek umownych w wysokości odsetek maksymalnych naliczonych od przeterminowanych

rat kapitałowych w trakcie obowiązywania umowy pożyczki oraz naliczonych od dnia następnego po wypowiedzeniu umowy pożyczki do dnia sporządzenia pozwu, 3.000,24 zł – prowizja za udzielenie pożyczki.

(pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym k. 2-3v.)

W dniu 4 października 2017 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał w przedmiotowej sprawie nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, którym zasądził od pozwanej na rzecz powoda dochodzoną wierzytelność wraz z kosztami procesu.

Powyższy nakaz pozwana, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, zaskarżyła sprzeciwem w całości, wnosząc o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu pozwana zakwestionowała żądanie powoda co do zasady, jak i wysokości.

Postanowieniem z dnia 29 listopada 2017 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie stwierdził skuteczne wniesienie sprzeciwu i utratę mocy nakazu zapłaty w całości oraz przekazał rozpoznanie sprawy do Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi.

(nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym k. 4v., sprzeciw k. 5-5v., postanowienie k. 9)

W piśmie procesowym z dnia 19 kwietnia 2017 roku pełnomocnik pozwanej podtrzymał stanowisko w sprawie. W uzupełnieniu dotychczasowych twierdzeń zakwestionował legitymację procesową czynną powoda, podniósł ponadto, iż postanowienia umowne przewidujące prowizję oraz prowizję operacyjną mają abuzywny charakter, a ponadto, jako zmierzające do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych, są nieważne z mocy prawa, a zatem nie wiążą pozwanej.

(pismo procesowe k. 38-40)

W odpowiedzi na powyższe powód cofnął pozew o kwotę 71,62 zł tytułem należności głównej. W pozostałym zakresie powód podtrzymał pozew. Wyjaśnił, iż pozwana nie dokonała żadnych wpłat na poczet zaciągniętej pożyczki, wobec czego została ona wypowiedziana ze skutkiem na dzień 17 lipca 2017 roku.

(pismo procesowe k. 47-52)

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 7 lutego 2017 roku pozwana A. S. zawarła z (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w O. umowę pożyczki gotówkowej nr (...), na mocy której powód udzielił pozwanej pożyczki w kwocie 3.000 zł. Całkowity koszt pożyczki na dzień zawarcia umowy wynosił 3.700,14 zł, zaś całkowita kwota do zapłaty – 6.700,14 zł. Od udzielonej pożyczki pierwotny wierzyciel naliczał odsetki umowne w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych, zaś w przypadku zadłużenia przeterminowanego wysokość odsetek została ustalona na poziomie dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie. Zgodnie z postanowieniami umowy, na całkowity koszt pożyczki składały się wszelkie koszty, jakie pożyczkobiorca zobowiązany jest ponieść w związku z udzieloną pożyczką z tytułu umowy, tj. prowizja za udzielenie pożyczki, prowizja operacyjna, odsetki stanowiące oprocentowanie umowy pożyczki oraz odsetki za opóźnienie. Prowizja operacyjna stanowiła opłatę należną pożyczkodawcy z tytułu obsługi pożyczki, naliczaną od dnia wypłaty pożyczki, płatną w terminie zapłaty raty, przy czym jej wysokość była uzależniona od kwoty pożyczki i długości okresu, na jaki pożyczka została udzielona. Prowizja za udzielenie pożyczki kształtowała się na poziomie 750 zł, zaś prowizja operacyjna – 2.250 zł, i były płatne w okresach rozliczeniowych, tj. okresach przyjętych do realizacji praw i obowiązków pożyczkobiorcy oraz obowiązków pożyczkodawcy określonych w umowie; pierwszy rozpoczął się w momencie zawarcia umowy i upływał w dniu pierwszego terminu zapłaty raty, kolejne okresy rozliczeniowe były natomiast wyznaczone terminami zapłaty rat określonych w harmonogramie. Zgodnie z pkt 24 umowy, w przypadku wcześniejszej spłaty całkowitej kwoty do zapłaty, pożyczkobiorca nie był zobowiązany do zapłaty odsetek z tytułu oprocentowania pożyczki naliczonych od niezapadłych rat oraz prowizji operacyjnej z tytułu niezapadłych rat. Umowa została zawarta na okres od dnia 7 lutego 2017 roku do dnia 10 lutego 2021 roku, a jej spłata następować miała w 48

ratach miesięcznych. W przypadku naruszenia przez pożyczkobiorcę warunków umowy, w tym w szczególności braku zapłaty dwóch rat w pełnej wysokości w terminie zapłaty, pożyczkodawca mógł wypowiedzieć umowę. Wypowiedzenie następować miało pod warunkiem zawieszającym niespełnienia przez pożyczkobiorcę obowiązku uregulowania zaległości w pełnej wysokości w terminie 14 dni od dnia otrzymania wypowiedzenia, przy czym okres wypowiedzenia wynosił 30 dni.

(umowa pożyczki k. 23-25, harmonogram do umowy k. 26-27)

W dniu 7 marca 2017 roku pożyczkodawca dokonał przelewu przysługującej mu względem pozwanej wierzytelności z umowy, o której wyżej mowa, na rzecz powoda.

(umowa przelewu wierzytelności k. 30-31, załącznik nr 1 k. 55-56)

Wobec tego, że pozwana nie wywiązywała się z przyjętego zobowiązania, umowa pożyczki została wypowiedziana pismem z dnia 1 czerwca 2017 roku i w konsekwencji kwota z niej wynikająca stała się w pełni wymagalna w dniu 17 lipca 2017 roku - po upływie 30 dniowego terminu wypowiedzenia.

(wypowiedzenie umowy pożyczki k. 28-29, okoliczności bezsporne)

Na kwotę zadłużenia pozwanej składa się: 3.000 zł - tytułem niespłaconego kapitału; 750 zł - prowizja za udzielenie pożyczki; 234,40 zł - prowizja za obsługę pożyczki za okres 5 miesięcy, tj. za okres od dnia wymagalności pierwszej raty (10 marca 2017 roku) do dnia postawienia pożyczki w stan wymagalności (17 lipca 2017 roku), a więc  $5 \times 46,88$  zł; 122,30 zł - suma odsetek umownych stanowiących część odsetkową niespłaconych rat pożyczki do dnia wypowiedzenia umowy; 39,08 zł – suma odsetek maksymalnych za opóźnienie od 5 niespłaconych rat naliczonych za okres od dnia po dacie ich wymagalności do dnia 17 lipca 2017 roku

–  $6,18$  zł +  $4,70$  zł +  $3,26$  zł +  $1,68$  zł +  $0,34$  zł =  $17,30$  zł (wyliczenie wskazane przez pełnomocnika powoda w piśmie procesowym z dnia 24 kwietnia 2018 roku

- k. 49-50) + odsetki maksymalne za opóźnienie od całości zadłużenia przeterminowanego (3.000 zł kapitału, 750 zł prowizji i 234,40 zł prowizji za obsługę) za okres od dnia 18 lipca 2017 roku do dnia 1 sierpnia 2017 roku –  $22,92$  zł.

(kalkulator odsetkowy lex)

Pozwana do dnia wyrokowania nie uregulowała wskazanego zadłużenia, dochodzonego przedmiotowym powództwem, przy czym powód dochodził przedmiotowym powództwem kwoty prowizji operacyjnej w wysokości  $2.250,24$  zł oraz odsetek za opóźnienie wyliczonych m.in. od pełnej kwoty prowizji operacyjnej.

(okoliczności bezsporne)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie znajdujących się w aktach sprawy dowodów z dokumentów, których prawidłowość i rzetelność sporządzenia nie budziła wątpliwości Sądu.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo, w zakresie po modyfikacji pismem procesowym z dnia 24 kwietnia 2018 roku, jest zasadne w części.

Strona powodowa w piśmie procesowym, o których mowa wyżej, cofnęła żądanie pozwu w zakresie kwoty  $71,62$  zł tytułem należności głównej, wnosząc o zasądzenie od pozwanej kwoty  $6.103,66$  zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi jak w pozwie.

Uznając, że częściowe cofnięcie powództwa przez powoda nie jest sprzeczne z prawem ani zasadami współzycia społecznego, nie zmierza również do obejścia prawa (art. 203 § 4 k.p.c.), na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. i art. 203 § 1

k.p.c., Sąd umorzył postępowanie w sprawie w części, w której nastąpiło cofnięcie, orzekając jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

Rozważania w niniejszej sprawie rozpocząć należy od oceny zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu braku legitymacji czynnej powoda. Zarzut ten okazał się niezasadny. W ocenie Sądu zaferowany przez stronę powodową materiał dowodowy jest wystarczający do wykazania, iż nabyła ona ze skutkiem prawnym wierzytelność wobec pozwanej wynikającą z umowy pożyczki z dnia 7 lutego 2017 roku. Powód złożył do akt sprawy umowę cesji wierzytelności wraz z załącznikami, w tym wyciąg z załącznika nr 1. Przedłożone dokumenty zostały podpisane przez strony umowy cesji, przy czym na wyciągu z załącznika widnieją parafy sygnatariuszy, takie same, jak na pierwszej stronie umowy cesji. Tym samym kwestionowanego przez stronę pozwaną załącznika nie sposób postrzegać, jako tabeli wytworzonej na potrzeby przedmiotowego procesu, jak usiłuje to czynić pozwana. W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości, iż przedłożony załącznik został sporządzony wraz z umową cesji, nie zaś post fatum, zwłaszcza, iż pozwana nie podważa autentyczności paraf złożonych pod umową cesji. Oczywiście jest również, że dokument ten (załącznik nr 1) nie został złożony w formie kompletnej, a jedynie skróconej, tj. pozwalającej na weryfikację konkretnej wierzytelności (tu: przysługującej wobec pozwanej), co nie umniejsza jego mocy dowodowej. Nie może budzić wątpliwości, że na potrzeby przedmiotowego procesu koniecznym było jedynie wykazanie, iż umowa cesji przenosiła tę konkretną wierzytelność stanowiącą źródło żądania powoda. W konsekwencji zbędnym było przedłożenie całości załącznika nr 1, zwłaszcza, że pozostałe wierzytelności musiałyby zostać zanonimizowane. Odnośnie zaś przedłożonego dokumentu oczywistym pozostaje, że dla jego waloru dowodowego nie ma znaczenia sposób jego anonimizacji w zakresie innych wierzytelności (w przedmiotowej sprawie wierzytelności te zostały zakreślone na czarno), istotnym jest bowiem, że dokument ten został sygnowany parafą przez osoby zawierające umowę cesji, co zdaniem Sądu jest wystarczające do stwierdzenia jego autentyczności. Kontynuując rozważania w zakresie omawianego zarzutu podkreślenia wymaga także, iż wierzytelność objęta załącznikiem nr 1 została w odpowiedni sposób oznaczona, co pozwala na jej pełną identyfikację. Godzi się przypomnieć, że zgodnie z dyspozycją art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią, chyba, że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Celem i skutkiem przelewu jest przejście wierzytelności na nabywcę. Jest to jedynie zmiana podmiotowa stosunku zobowiązaniowego. W wyniku przelewu przechodzi na nabywcę ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki go wiązał z dłużnikiem. Wierzytelność przechodzi na nabywcę w takim stanie, w jakim była w chwili zawarcia umowy przelewu, wraz ze wszystkimi związanymi z nią prawami. Wyjaśnić wreszcie należy, że ewentualny brak zawiadomienia dłużnika o dokonanej cesji w żaden sposób nie wpływa na jej skutki. Całość powyższych rozważań prowadzi do wniosku, iż strona powodowa wykazała swoją legitymację procesową. Złożone do akt dokumenty pozwalają jednoznacznie stwierdzić, iż przejście wierzytelności miało miejsce, wynika z nich bowiem kiedy i pomiędzy jakimi stronami doszło do zawarcia umowy przelewu wierzytelności, wobec kogo wierzytelność przysługiwała, jakie było źródło jej powstania oraz jaka była wysokość zadłużenia pozwanej w dacie nabycia wierzytelności przez powoda.

W dalszej kolejności wskazać należy, że powód oparł swoje żądanie na przepisie art. 720 k.c., w myśl którego, przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Zgodnie ze stanowiskiem judykatury kodeksowa definicja pożyczki wskazuje, że świadczeniem dającego pożyczkę jest przeniesienie na własność biorącego pożyczkę określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku i wykonanie tego świadczenia dający pożyczkę powinien udowodnić w procesie cywilnym. Dopiero wówczas zasadne staje się oczekiwanie od biorącego pożyczkę, że udowodni on spełnienie swego świadczenia umownego tj. zwrot pożyczki (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2012 r., I ACa 285/12, LEX nr 1162845). Innymi słowy pozwany, od którego powód domaga się zwrotu pożyczki nie musi wykazywać zwrotu pożyczki, dopóty powód nie wykaże, że pożyczki udzielił.

W niniejszej sprawie powód wykazał, że udzielił pozwanej pożyczki w wysokości 3.000 zł, którą pozwana zobowiązała się zwrócić wraz kosztem pożyczki w łącznej wysokości 3.700,14 zł do dnia 10 lutego 2021 roku

w 48 miesięcznych ratach. Zarówno prowizja za udzielenie pożyczki jak i prowizja operacyjna rozliczane były w comiesięcznych ratach. Powód zapisał nadto w umowie, że prowizja operacyjna to opłata pobierana przez pożyczkodawcę z tytułu obsługi pożyczki. W umowie wskazano również, że w przypadku wcześniejszej spłaty całkowitej kwoty do zapłaty, pożyczkobiorca nie jest zobowiązany do zapłaty odsetek z tytułu oprocentowania pożyczki naliczonych od niezapadłych rat oraz prowizji operacyjnej z tytułu niezapadłych rat. W złożonych do akt pismach procesowych pozwana kwestionowała naliczone przez powoda prowizje, akcentując, że postanowienia je przewidujące są nieważne, a nadto abuzywne. Odnosząc się do tak sformułowanych zarzutów przypomnienia wymaga, że obowiązujące przepisy prawa nie zabraniają stronom stosunku zobowiązaniowego umawiania się na prowizję, która obok odsetek stanowi wynagrodzenie dla pożyczkodawcy z tytułu udostępnienia pożyczkobiorcy środków finansowych i jest powszechnie stosowana nie tylko przez podmioty oferujące pożyczki krótkoterminowe, ale także instytucje bankowe. Ustalone przez powoda opłaty niemal w całości mieszczą się w limicie pozaodsetkowych kosztów kredytu przewidzianych art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim. Maksymalna wysokość wspomnianych kosztów jest ustalana, stosownie do art. 36a ust. 1 cyt. ustawy, poprzez dodanie dwóch wartości: 25% całkowitej kwoty kredytu oraz 30% całkowitej kwoty kredytu obliczonej stosownie do długości okresu spłaty, przy czym wymieniona wartość 30% obowiązuje dla okresu jednego roku. W praktyce oznacza to, że pozaodsetkowe koszty kredytu nie mogą w skali 6 miesięcy przekroczyć 40% całkowitej kwoty kredytu (25% + 15%), w skali roku 55% (25% + 30%), w skali 2 lat 85% (25% + 60%), a w każdym wypadku 100% całkowitej kwoty kredytu, stosownie do art. 36a ust. 2 cyt. ustawy (w niniejszej sprawie, wobec zobowiązania zaciągniętego na 48 miesięcy, limit ten jest równy wysokości kapitału pożyczki). W tym miejscu zaznaczyć należy, że wartości maksymalne przewidziane w art. 36a cyt. ustawy zostały ustalone przez ustawodawcę w oparciu o analizę danych dotyczących działalności kredytodawców, odzwierciedlających realia rynku kredytowego. Jak wskazano w uzasadnieniu projektu ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 roku o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym oraz niektórych innych ustaw, mocą której wprowadzono przepis art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, część kosztów związanych z udzieleniem pożyczki ma charakter stały, niezależny od okresu kredytowania: np. ocena zdolności kredytowej klienta, w tym sprawdzenie jego historii w Biurze (...) oraz biurach informacji gospodarczej, przygotowanie umowy w formie papierowej i przekazanie jej klientowi (w przypadku firm operujących w Internecie konieczność dostarczenia umowy pocztą), wycena ryzyka klienta na dzień zawarcia umowy (ryzyko stanowi również element części ruchomej limitu kosztów, ponieważ wraz z wydłużaniem okresu kredytowania ryzyko wzrasta), utrzymywanie baz danych o klientach (konieczność wypełniania wymogów związanych z ochroną danych osobowych), wynagrodzenia pracowników etc. W przypadku pożyczek udzielanych na niskie kwoty, a takie dominują w portfelach firm pożyczkowych, stosunek kosztów stałych do kwoty pożyczki zazwyczaj jest wysoki. I tak, w segmencie mikropożyczek, gdzie okres kredytowania na ogół nie przekracza miesiąca, koszty operacyjne kształtują się na poziomie 15–27% kwoty pożyczki. Do kosztów operacyjnych należy dodać koszt ryzyka, który w segmencie mikropożyczek oscyluje w granicach 11% (odsetek pożyczek straconych), zatem przeciętne koszty w tym segmencie kształtują się między 26% a 38% kwoty pożyczki. W ocenie ustawodawcy, wprowadzenie limitu stałego całkowitego kosztu kredytu z wyłączeniem odsetek, niezależnego od okresu kredytowania, w wysokości 25% całkowitej kwoty kredytu (pierwsza część wzoru z art. 36a ustawy) miało na celu umożliwienie przedsiębiorcom pokrycia kosztów stałych związanych z udzieleniem pożyczki. Jednocześnie limit mieszczący się w dolnej granicy kosztów ponoszonych przez przedsiębiorców, miał na celu motywować przedsiębiorców do racjonalizacji kosztów. Z uwagi na fakt, że sektor pożyczek konsumenckich jest zróżnicowany, a zatem obejmuje również pożyczki udzielane na dłuższe okresy, w projekcie ustawy zaproponowano dodatkowo limit całkowitego kosztu kredytu z wyłączeniem odsetek, w wysokości 30%, uzależniony od okresu kredytowania (mający zastosowanie w skali roku). Wskazano, że koszty operacyjne w segmencie pożyczek udzielanych na dłuższe okresy stanowią 27,5% do 51% kwoty pożyczki. Do kosztów operacyjnych należy dodać koszt ryzyka, który szacuje się w tym segmencie na ok. 22%–25%. Całkowite koszty pożyczki udzielonej na okres 1 roku oscylują więc w granicach 49,5%–76% kwoty pożyczki (w niniejszej sprawie mamy zaś aż czteroletni okres zobowiązania). I w tym przypadku zaproponowany przez ustawodawcę limit mieści się w granicach kosztów ponoszonych przez pożyczkodawców (druk sejmowy nr 3460). Wskazać wreszcie należy, że za reprezentatywny przykład pożyczki przyjęto na etapie prac nad art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, sytuację, w której pożyczkobiorca otrzymuje kwotę 4.000 zł na okres 36 miesięcy, zaś kwota do zwrotu wynosi 10.800 zł, a więc jest blisko 3-krotnie wyższa. Kończąc tę część rozważań wyjaśnienia wymaga również, że firmy trudniące się udzielaniem pożyczek, w przeciwieństwie

do instytucji bankowych, nie mogą osiągać wynagrodzenia w inny sposób, aniżeli przez naliczanie prowizji oraz odsetek. Jednocześnie nie budzi wątpliwości, że firmy, jak powodowa, prowadzą działalność nastawioną na zysk, a także, że pozwana miała pełną swobodę w wyborze instytucji, u której zamierzała się zadłużyć. Skoro więc pozwana zdecydowała się skorzystać z usług powoda, uznać należy, że akceptowała ona wysokość naliczanej przez pożyczkodawcę w związku z wnioskowaną kwotą pożyczki, prowizji. Oczywiście jest również, że skoro ustawodawca przewidział możliwość naliczania pozaodsetkowych kosztów kredytu w wysokości oznaczonej w art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, a jednocześnie, o czym była już mowa, brak jest przepisów prawa, które zabraniałyby stronom stosunku zobowiązaniowego umawiania się na prowizję, nie sposób przyjąć, aby zastrzegając prowizję i prowizję za obsługę pożyczki pierwotny wierzyciel działał w sposób sprzeczny z ustawą, bądź też dążył do jej obejścia.

Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 17 sierpnia 2018 roku w sprawie III Ca 686/18, z woli ustawodawcy, takie działanie powoda, które przejawia się naliczeniem pozaodsetkowych kosztów kredytu w wysokości przewidzianej art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, jest w pełni dopuszczalne. Nie można zatem stwierdzić, że tego rodzaju zastrzeżenia umowne w istocie mają na celu obejście przepisów o odsetkach maksymalnych. Nie oznacza to jednak, że żądanie powoda dotyczące zapłaty prowizji jest zasadne w całości. Przywołane na wstępie tej części rozważań zapisy umowne przesądzą bowiem w ocenie Sądu o braku podstaw do zasądzenia na rzecz powoda tej części prowizji operacyjnej, czyli prowizji za obsługę pożyczki, która przypada za okres po wypowiedzeniu umowy, to jest na dzień po 17 lipca 2017 roku. Jak bowiem wynika z samej definicji tej prowizji, ta związana była z obsługą pożyczki, której w istocie po jej wypowiedzeniu nie było wobec tego, że po stronie powoda pojawiła się wiarygodność wynikająca z tej umowy, ale sama umowa już nie wiązała stron, wobec jej wypowiedzenia i postawienia pożyczki w stan natychmiastowej wykonalności. W konsekwencji nie było obsługi pożyczki. Trudno zatem znaleźć jakiegokolwiek argumenty przemawiające za uznaniem zasadności naliczenia omawianej prowizji za czas przypadający po wypowiedzeniu umowy pożyczki. Ta należna jest wyłącznie za czas faktycznego związania stron umową, to jest za pierwsze 5 okresów rozliczeniowych w łącznej wysokości 234,40 zł (5 x 46,88 zł). Sam zresztą pożyczkodawca wskazał w umowie, że w przypadku dokonania wcześniejszej spłaty pożyczki, pożyczkobiorca nie jest zobowiązany do zapłaty niezapadłych rat za prowizję operacyjną.

Konsekwencją przyjęcia niezasadności powództwa w zakresie, w jakim powód dochodzi rat prowizji operacyjnej przypadających po dniu wypowiedzenia umowy pożyczki, to jest po dniu 17 lipca 2017 roku, jest również przyjęcie braku podstaw do naliczania przez powoda odsetek maksymalnych za opóźnienie od tej części prowizji.

Mając na uwadze powyższe, jak również uwzględniając okoliczność, że pozwana nie udowodniła (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), aby spłaciła zaciągnięte zobowiązanie, Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 4.074,16 zł (3.000 zł kapitału + 750 zł prowizji za udzielenie pożyczki + 234,40 zł prowizji za obsługę + 122,30 zł odsetek umownych + 39,08 zł odsetek karnych – 71,62 zł cofniętej kwoty powództwa) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 2 sierpnia 2017 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

M.-prawną podstawę roszczenia odsetkowego powoda stanowi przepis art. 481 § 1 k.c., zgodnie z treścią którego jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Wskazany przepis art. 481 k.c. obciąża dłużnika obowiązkiem zapłaty odsetek bez względu na przyczyny uchybienia terminu płatności sumy głównej. Sam fakt opóźnienia przesądza, że wierzycielowi należą się odsetki. Dłużnik jest zobowiązany uiścić je, choćby nie dopuścił się zwłoki w rozumieniu art. 476 k.c., a zatem nawet w przypadku gdy opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności i choćby wierzyciel nie doznał szkody. Odpowiedzialność dłużnika za ustawowe odsetki w terminie płatności ma zatem charakter obiektywny. Do jej powstania jedynym warunkiem niezbędnym jest powstanie opóźnienia w terminie płatności.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu o art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c.

Strona powodowa wygrała sprawę w około 66% i dlatego w takim stopniu należy się jej zwrot kosztów procesu.

Koszty poniesione przez powoda wyniosły łącznie 1.878 zł i obejmowały: opłatę sądową od pozwu – 78 zł oraz koszty zastępstwa radcy prawnego w kwocie 1.800 zł – § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. 2018, poz. 265).

Na koszty poniesione przez pozwaną złożyły się natomiast: opłata skarbową od pełnomocnictwa – 34 zł (2 x 17 zł) oraz koszty zastępstwa procesowego – 1.800 zł (§ 2 pkt 3 cyt. rozporządzenia MS).

Łącznie koszty procesu wyniosły w sprawie 3.712 zł.

Powód wygrał spór w 66%, a przegrał w 34%. Powód winien więc ponieść z tytułu kosztów procesu kwotę 1.262,08 zł (34% kwoty ogólnej), a pozwana kwotę 2.449,92 zł (66% kwoty ogólnej).

Mając na uwadze powyższe należało zasądzić od pozwanej na rzecz powoda kwotę 615,92 zł, stanowiącą różnicę pomiędzy kosztami faktycznie poniesionymi a kosztami, które strona powodowa powinna ponieść.